



Opublikowane na: Mława (mlawa.pl)

Autor: Magdalena Grzywacz

Muzeum zatrzęsło się w posadach

Publikowane od

02.10.2018 16:02:53



Fasada Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w piątkowy wieczór (28 września) zamieniła się w wielki ekran, na którym artyści: Miro Kpiński, Krystian Batyjewski, Józef Łuk Piwowski, Leszek Kołdecki zaprezentowali swój produkcję: N100.

Niepodległość do potęgi setnej – o tym wydarzeniu mówi się od dawna, zapowiadają je banery wywieszane w różnych punktach miasta i reklamy w Internecie. Dyrektor Muzeum Ziemi Zawkrzeskiej – Barbara Zaborowska sięga po nowe słowa wyrazu, chociaż zwróci uwagę na doniosłość obchodzonej w tym roku w całej Polsce rocznicy oraz zachęci mieszkańców Mławy do odwiedzania placówki, którą kieruje.

Efekt był znakomity. O wolności i tym, czym dla kogo ona jest, wypowiadali się uczniowie mławskich szkół średnich. Utrwaleni na filmie młodzi ludzie akcentowali elementarne cechy wolności – prawo do własnych decyzji i wyborów, wolność myśli i przekonań. Następnie w oknach 90-letniego budynku pojawiały się postacie znane z obrazów znajdujących się w zbiorach muzeum. Elementy eksponatów przestrzennych wirowały i wciągały widza w emocjonującą podróż po 100-letniej historii polskiej niepodległości, 89-letniej historii Muzeum Ziemi Zawkrzeskiej i 589-letniej historii Mławy. Lata świetności przeplatały te bolesne, gdy budynki „topiły się” w dymie wojennym, a fronton muzeum drżał i wirował. Animacja Krystiana Batyjewskiego i Józefa Łuka Piwkowskiego zrobiła powalające wrażenie. Spotęgowała je muzyka Mira Kepińskiego – mławianina, kompozytora i aranżera, zdobywcy wielu nagród w konkursach muzyki filmowej na całym świecie.

Choć piątkowy wieczór nie rozpieszcza nas pogodą, punktualnie o 20:00 przed muzeum zebrały się spory tłum widzów. Po projekcji nastąpił moment wyciszenia, a następnie gromkie brawa dla twórców pokazu oraz dyrektor placówki.

Muzealny wieczór zakończył się w sali wystaw czasowych, gdzie otwarto wystawę „Ta, co nie zginęła wyrośnie z naszej krwi. Polacy w latach 1914-1921”, którą przygotował Jacek Wilamowski. Wyeksponowano na niej zdjęcia, pocztówki, dokumenty, militaria, falerystykę oraz plakaty z wspomnianego okresu.

Wernisaż wystawy stał się okazją do pożegnania jej twórcy, ponieważ Jacek Wilamowski pożegnał mury muzeum już jako emeryt. – Mam nadzieję, że będzie Pan swój wiedz i doświadczeniem wspiera nasz placówek. Drzwi muzeum są dla Pana szeroko otwarte – zapowiedziała dyrektor Barbara Zaborowska.

Do gratulacji przyłączył się również burmistrz Sławomir Kowalewski, życząc muzealnikom powodzenia na nowym etapie życia. Podziękował również mieszkańców za ich obecność, otwartość na kulturę i nowe działania w tej sferze.

Ekspozycję w sali wystaw czasowych można zwiedzać do 8 grudnia br., a film N100 jest dostępny na profilu FB muzeum i w serwisie YouTube:
<https://www.youtube.com/watch?v=YvAIXUuUpEo>

Magdalena Grzywacz/Rzecznik Prasowy UMM



















Adres źródłowy: <https://mlawa.pl/artykul/muzeum-zatrzeslo-sie-w-posadach>